

## Regulacja telekomunikacji – prounijna wykładnia Prawa telekomunikacyjnego.

Wyrok Sądu Najwyższego  
z dnia 19 października 2012 roku (III SK 3/12)

1. Samo stwierdzenie sprzeczności lub niemożności dokonania prounijnej wykładni art. 28 ust. 1 w zw. z art. 27 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego z prawem unijnym, nie jest wystarczające do odmowy zastosowania tych przepisów i uchylenia decyzji Prezesa UKE.
2. Przedsiębiorca telekomunikacyjny może powołać się na przepisy dyrektyw w celu podważenia lub zmiany decyzji krajowego organu regulacyjnego, w tym decyzji o połączeniu sieci. Wyjaśnienie zakresu uprawnień, jakie wynikają dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych z art. 5 ust. 1 i 4 dyrektywy 2002/19/WE o dostępie, w braku możliwości wykorzystania doktryn *acte clair* i *acte éclairé*, należy do Trybunału Sprawiedliwości.

Wyrok Sądu Najwyższego dotyczy skargi Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lipca 2011 roku uchylający w części decyzję Prezesa UKE ustalającą warunki dostępu do sieci telekomunikacyjnej.

Podstawą decyzji Prezesa UKE był wniosek strony o rozstrzygnięcie kwestii spornych lub określenie warunków współpracy przedsiębiorców telekomunikacyjnych. W wyniku decyzji wydanej na podstawie art. 28 ust. 1 w zw. z art. 206 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne<sup>1</sup> Prezes UKE zobowiązał przedsiębiorców telekomunikacyjnych do zapewnienia swobodnego przepływu ruchu telekomunikacyjnego pomiędzy należącymi do nich sieciami. Powód złożył od decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (SOKiK). Wobec oddalenia odwołania przez SOKiK powód zaskarżył wyrok apelacją.

W toku postępowania apelacyjnego powód podniósł, że Prezes UKE uregulował w zaskarżonej decyzji prawa i obowiązki stron w zakresie świadczenia usług SMS i MMS, mimo że na żadnej ze stron nie ciążył obowiązek regulacyjny świadczenia tych usług. Zdaniem powoda oznaczało to, że organ nie był uprawniony do wydania w tym zakresie decyzji o dostępie telekomunikacyjnym. Sąd Apelacyjny przychylił się do argumentacji powoda, uchylił częściowo decyzję Prezesa UKE. W uzasadnieniu wskazał, że przed wydaniem zaskarżonej decyzji organ regulacyjny nie zbadał rynku świadczenia tych usług i nie nałożył na powoda obowiązków regulacyjnych. Sąd Apelacyjny powołał się także na stanowisko Komisji Europejskiej, która zarzuciła Polsce nieprawidłową implementację dyrektywy 2002/19/WE z dnia 7 marca 2002 r. o dostępie. Dotyczyło to zakresu, w jakim art. 28 ust. 1 Pt upoważniał krajowy organ regulacyjny do nałożenia na operatora obowiązku zapewnienia dostępu telekomunikacyjnego bez konieczności uprzedniego ustalenia, że operator ten zajmuje znaczącą pozycję rynkową na rynku właściwym, a zatem bez zbadania tego rynku.

<sup>1</sup> Dz.U. Nr 171, poz. 1800 z późn. zm.; dalej: Pt.

Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego, Prezes UKE podkreślił, że może on regulować w decyzji kwestie dotyczące połączenia sieci i interoperacyjności usług także wówczas, gdy nie przeprowadzono analizy rynku i nie nałożono obowiązku regulacyjnego, o ile kwestie te zostały uzgodnione przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych.

Sąd Najwyższy uznał, że zarzut naruszenia art. 28 ust. 1 i art. 27 ust. 2 Pt w zw. z art. 5 ust. 1 i 4 oraz art. 2 ust. 2 lit. a) dyrektywy o dostępie, podniesiony przez Prezesa UKE jest zasadny. Podstawą tej tezy był wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z dnia 13 listopada 2008 r. w sprawie C-227/07 Komisja p. Rzeczypospolitej Polskiej, z którego nie wynika, by nałożenie obowiązku połączenia sieci w myśl art. 5 ust. 1 dyrektywy o dostępie ograniczone było tylko do przypadków, gdy jedna ze stron jest podmiotem o znaczącej pozycji rynkowej i ciąży na niej obowiązek regulacyjny zapewnienia dostępu telekomunikacyjnego. Sąd Najwyższy podkreślił, że w systemie prawa Unii Europejskiej to TSUE, a nie Komisja, ustala znaczenie przepisów prawa unijnego oraz stwierdza naruszenie tego prawa przez państwo członkowskie.

W konkluzji Sąd Najwyższy zauważył, że w przypadku stwierdzenia sprzeczności między przepisem prawa krajowego a przepisem dyrektywy, rolą sądu krajowego jest podjęcie próby prounijnej wykładni przepisu prawa krajowego. W tej sytuacji sąd krajowy może pominąć przepis prawa krajowego i w jego miejsce zastosować inny przepis prawa krajowego, który będzie zgodny z dyrektywą lub którego wykładania taką zgodność pozwoli uzyskać<sup>2</sup>. Powołując się na konsekwentne stanowisko TSUE w omawianej kwestii, Sąd Najwyższy podkreślił, że sąd krajowy może odmówić zastosowania przepisu prawa krajowego z powodu jego sprzeczności z przepisem dyrektywy tylko wówczas, gdy przepis dyrektywy będzie bezpośrednio skuteczny.

Zdaniem Sądu Najwyższego samo stwierdzenie sprzeczności art. 28 ust. 1 w zw. z art. 27 ust. 2 Pt z prawem unijnym, jak i ewentualna konkluzja o niemożności dokonania prounijnej wykładni powyższych przepisów, nie wystarczą w myśl dotychczasowego orzecznictwa TSUE do odmowy zastosowania wskazanych przepisów Pt i uchylecia decyzji Prezesa UKE w części. Niewątpliwie, zdaniem Sądu Najwyższego, przedsiębiorca telekomunikacyjny może powoływać się na przepisy dyrektyw celem podważenia lub zmiany decyzji krajowego organu regulacyjnego, w tym decyzji o połączeniu sieci. Wątpliwości budzi jednak zagadnienie zakresu uprawnień, jakie wynikają dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych z art. 5 ust. 1 i 4 dyrektywy o dostępie. Sąd Najwyższy podkreślił, że w przypadku braku możliwości wykorzystania doktryn *acte clair* i *acte éclairé* wyjaśnienie wątpliwości w zakresie interpretacji prawa wspólnotowego należy do TSUE.

Mając na uwadze brak stanowiska TSUE w tym zakresie, zdaniem Sądu Najwyższego, zasadne jest rozważenie wystąpienia z pytaniem prejudycjalnym, czy art. 28 ust. 1 w zw. z art. 27 ust. 2 Pt jest zgodny z art. 5 ust. 2 i 4 dyrektywy o dostępie.

Wobec powyższej argumentacji Sąd Najwyższy uchylił wyrok w zaskarżonej części i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu.

### **Magdalena Jachimowicz-Rolnik**

Doktorantka w Instytucie Nauk Prawnych PAN

<sup>2</sup> Wyrok TS z 24 stycznia 2012 r. w sprawie C-282/10 Dominguez, [www.curia.eu](http://www.curia.eu), pkt 26–32.